

Instalacja dźwiękowa emitująca częstotliwości o działaniu odstrasającym zwierzęta. Uciążliwa przykrość dla wybranych osobników, pozostaje niesłyszalna dla innych.

# Zwierzenie

**Galeria W Y**  
Piotrkowska 31  
Łódź  
13-27 maja 2017

Łukasz Ogórek  
**Zwierzenie**  
instalacja dźwiękowa

Pierwsze to zaufać, że ta instalacja dźwiękowa naprawdę została zrealizowana. Że niewidoczne dla odwiedzających Galerię W Y urządzenie emitujące ultradźwięki spoza zakresu wrażliwości ludzkiego ucha naprawdę gdzieś tam jest i działa. Jeśli zaufamy, że jest, to „Zwierzenie” nie będzie jedynie rebusem o niematerialności sztuki. Autotelicznym komunikatem zachwyconym samym sobą.

Bo choć praca Łukasza Ogórka wydaje się konceptualną zabawką, zegarkiem, który bawi nas swoją precyzją tym bardziej, im bardziej bywamy niepunktualni, to przecież „Zwierzenie” jest opowieścią o relacjach między autorem a odbiorcami jego prac. Rodzajem votum nieufności wobec dzieł samowystarczalnych. Pytaniem o niechętnie dziś braną pod uwagę indywidualną wrażliwość odbiorczą – cechą niezależną od skonwencjonalizowanego języka rozumienia sztuki czy erudycyjnych kompetencji, a warunkującą naszą jednostkowość. Na ile prezentowane dziś w galeriach prace wykraczają poza tematykę i schemat komunikacyjny narzucany przez rynek sztuki? Jaki jest los działania artystycznego próbującego wyjść poza tę konwencję? Czy nie zostaje ono niezauważone przez odbiorców ze środowiska, spotykając się jednocześnie z wrogością ze strony nowego adresata?

Czy sztuka diagnozuje konflikt wewnątrz społeczeństwa, czy może przyczynia się do jego wytworzenia? Bo choć galerie i muzea tworzy się, by były neutralnym kadrem dla dzieł sztuki, to czy ten kadr nie staje się barierą między dwiema rzeczywistościami? Bariery przyczyniającą się do wzrostu konfliktu między odbiorcami sztuki a tymi, którzy omijają galerie i muzea?

Instalacja dźwiękowa naprawdę została zrealizowana. Emitowane w „Zwierzeniu” ultradźwięki – niesłyszalne dla zaproszonych gości Galerii W Y, ale odstraszaające insekty i większe zwierzęta zamieszkujących zwykle tę część podwórka przy Piotrkowskiej 31 – oddzielił na czas wystawy tę przestrzeń od jej codziennej rzeczywistości.

Niewrażliwość na służbie komfortu obcowania ze sztuką.

/ Piotr Olkusz